

DOBRE RADY PRZY PLANOWANIU INICJATYW SPOŁECZNYCH

FOT. ZUZANNA GAŁCZYŃSKA / ZHP



KOMITET
DO SPRAW
POŻYTKU
PUBLICZNEGO



Narodowy Instytut Wolności
Centrum Rozwoju Społeczności Obywatelskiej

Sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności –
Centrum Rozwoju Społeczności Obywatelskiej
w ramach Rządowego Programu Fundusz Młodzieżowy na lata 2022-2033

Program pod patronatem Pełnomocnika Rządu ds. polityki młodzieżowej



Rządowy Program
Fundusz Młodzieżowy
na lata 2022-2033
Fundusz
Młodzieżowy



Poniższe wskazówki mogą okazać się przydatne przy planowaniu inicjatyw społecznych czy służby harcerskiej. Opracowane zostały na podstawie odbytych inicjatyw kilkunastu grup młodzieżowych z Pomorza. Przed przeczytaniem zachęcamy do zapoznania się z tymi inicjatywami. Umieszczone są one na stronie internetowej <https://gdanska.zhp.pl/fundusz-mlodziezowy/>. Z pewnością zapoznanie się z nimi pomoże zrozumieć przedstawione poniżej wskazówki i rady. W opracowaniu poruszono istotny temat, jakim jest praca z sojusznikami. Każdy z podpunktów pośrednio lub bezpośrednio wpływa na nasz profesjonalizm – co zawsze zauważają nasi sojusznicy i warto pokazywać im nasze profesjonalne plany.

Opracował

phm. Radosław Wojtasik HR

DOBRE RADY PRZY PLANOWANIU INICJATYW SPOŁECZNYCH

1. Odpowiedź na lokalne potrzeby

Inicjatywy, których się podejmujemy, powinny przede wszystkim odpowiadać na potrzeby lokalnego środowiska. Zanim zdecydujemy się podjąć służbę, warto dokonać analizy naszego najbliższego otoczenia – problemów społecznych, problemów, z którymi zmagają się pobliskie fundacje czy organizacje lub może nasi podopieczni zauważają jakieś problemy na podwórku czy w szkole, z którymi warto się zmierzyć. Czasami służba przychodzi do nas sama – grupie młodzieżowej z Wyspy Sobieszewskiej to właśnie sami strażacy zaproponowali, aby pomogli przy biegu.

Natomiast wolontariusze z Gdańska, organizujący zajęcia w domu dziecka, sami przyszli do ośrodka zapytać się, czy jest potrzebna pomoc. Grupa chcąc pomagać lokalnym zwierzętom jest zainteresowana tematyką przyrodniczą – na podstawie analizy otoczenia i własnych umiejętności zdecydowała się na taką służbę.

Najważniejsze jest to, aby nasz poświęcony czas rzeczywiście wnosił coś pożytecznego w lokalnym środowisku. Bez analizy środowiska możemy wybrać „służbę”, która nie będzie wcale potrzebna.

2. Edukacja na dany temat

Zanim zaczniemy planować naszą inicjatywę, dowiedzmy się więcej na temat problemu, z którym chcemy walczyć. Warto zorganizować kilka spotkań, na których dowiemy się czegoś więcej o samym problemie, a także o mechanizmach pomocy. Grupa z Kwidzyna, organizująca koncert dla osób zmagających się z problemem bezdomności, najpierw przedyskutowała formę pomocy z ekspertami w danej dziedzinie – czyli pracownikami tego ośrodka. Razem z nimi ustalili, jaka będzie najlepsza forma pomocy tym osobom, jaką byli w stanie zaproponować.

Często dobre chęci i pomysły nie odnoszą oczekiwanych rezultatów a nawet mogą pogorszyć sytuację, dlatego zawsze warto skonsultować ze specjalistami, czy nasza służba ma rzeczywiście sens i jest pożyteczna. Analizując powiedzenie „lepiej dać komuś

wędkę niż rybę” – nie zawsze wobec głodnej osoby dobrym rozwiązaniem jest dać mu rybę z powiedzenia, ponieważ może to go sprowadzić na drogę żebractwa – konsultując naszą służbę z ekspertami nie dopuścimy do takiej sytuacji, ale pomogą oni dać nam wędkę.

3. Celowość

Celowość jest bardzo ważnym elementem planowania każdej inicjatywy. Jeśli określimy konkretny cel, będziemy wiedzieć, co konkretnie chcemy osiągnąć i łatwiej nam będzie to zrealizować. Określenie celu świadczy również o naszym profesjonalizmie. Jeśli będziemy chcieli nawiązać współpracę z jakąś instytucją lub pozyskać sojuszników, przedstawienie im konkretnego celu, który chcemy osiągnąć, zachęci ich do współpracy z nami. Najprostszą metodą do stawiania celu jest metoda SMART, według której cel powinien być konkretny, mierzalny, osiągalny, realny i określony w czasie. Cele warto zapisywać na kartce i zapoznać z nimi całą grupę realizującą inicjatywę.

4. Ciągłość służby

W trakcie planowania naszych inicjatyw pamiętajmy, aby były one ciągłe (a nie jednorazowe) lub przynosiły długotrwałe efekty. Grupa z Kartuz, budująca domki dla owadów, zadbała zarówno o ciągłość służby, ponieważ po postawieniu domków harcerze będą o nie dalej dbać i dokonywać renowacji, oraz o długotrwały efekt, ponieważ domki będą służyły środowisku przez bardzo długi czas.

Ciągłością służby wykazały się również dzieci i młodzież z Bani-na, ponieważ mają w planach dalszą współpracę z ośrodkiem dla seniorów, a nawet rozważają opcję rozszerzenia swoich działań na inne instytucje. Wolontariusze z Kościerzyny od ponad roku co dwa tygodnie organizują zajęcia dla dzieci przebywających w domu dziecka.

5. Służba odpowiednia do wieku

Pamiętajmy o tym, aby inicjatywy, które planujemy, były odpowiednie do wieku naszych podopiecznych. Nie możemy pójść z siedmiolatkami na służbę, gdzie trzeba nosić bardzo ciężkie rzeczy, używać niebezpiecznych narzędzi, czy w miejsca, gdzie

mogłyby się wystraszyć. Dzieci i młodzież z Banina podjęły się służby dla starszych osób, ale warto zauważyć, że tylko starsze dzieci fizycznie poszły zanieść seniorom choinki, ponieważ młodsze dzieci mogłyby być w silnym szoku i być bardzo wystraszone po kontakcie z seniorami zmagającymi się z wieloma chorobami.

6. Wpływ uczestników na służbę

Nasi podopieczni będą chętniej angażować się w aktualną inicjatywę, jeśli będą mieli realny wpływ na jej planowanie, organizowanie a nawet decyzyjność. W przypadku młodszych wolontariuszy będzie to prozaiczny wpływ. Im wolontariusze są starsi, tym większy powinni mieć wpływ na podejmowane działania.

Dzieci z Banina, angażujące się w robienie ozdób dla seniorów, same mogły decydować, czym ozdobią swoje dekoracje, w jaki sposób to zrobią itd.

Grupa wolontariuszy z Gdańska, podejmująca się służby na rzecz zwierząt, spędziła kilka dni na planowaniu swoich działań. Im większy wpływ i wybór damy naszym podopiecznym, tym bardziej będą oni zaangażowani w inicjatywę, ponieważ będą czuć, że jest to ich inicjatywa.

7. Dobrowolność

W trakcie służby należy pamiętać o tym, aby jej uczestnicy przede wszystkim CHCIELI ją pełnić. Nie powinniśmy zmuszać nikogo do jej pełnienia, ponieważ zrazimy uczestnika daną problematyką i prawdopodobnie nie wykona dobrze swoich zadań, bo po prostu nie będzie mieć na to ochoty i będzie to robił po łebkach. Grupa z Kościerzyny pomagająca w domu dziecka początkowo liczyła 4 osoby, które były w pełni zaangażowane w służbę. Nie zmuszali oni swoich pozostałych kolegów do przyłączenia się do inicjatywy. Po czasie jednak wiele osób z własnej woli dołączyło do tego projektu. Dobrowolne działania przyniosą nam duże lepsze efekty i przekonamy do siebie innych.

8. Poczucie rozwoju uczestnika

Oprócz samego pełnienia służby warto postawić cele wobec naszych podopiecznych. Jakie umiejętności chcemy, aby nasi podopieczni rozwinęli w sobie, czego się nauczyli, jakie cechy charakteru szlifowali. Uczestnik oprócz poczucia, że robi coś po-

żytecznego powinien czuć również, że się rozwija. Tutaj również istotny jest dobór służby do wieku, aby nasi podopieczni jak najwięcej się nauczyli.

W Starogardzie Gdańskim grupa podejmująca się zrobienia pysznych wypieków dla strażaków otrzymała zadania adekwatne do swojego wieku. Najmłodszy robili opakowania, rozwijając swoje zdolności manualne i motorykę małą. Starsze dzieci uczyły się sztuki cukiernictwa oraz zdobnictwa wypieków. Oprócz umiejętności, każda służba przede wszystkim uwrażliwia naszych podopiecznych na problemy wokół nas oraz uczy odpowiedzialności za powierzone zadania.

Grupa wolontariuszy w wieku powyżej 16 lat, podejmująca się służby w domu dziecka oraz służby na rzecz turystyki, sama zaplanowała wszystkie swoje działania i w dużej mierze rozwinęło to ich umiejętności planistyczne.

9. Planowanie

Po rozmowie z wieloma koordynatorami i liderami inicjatyw, wielu z nich powiedziało mi, że najważniejsze jest, aby dobrze zaplanować taką akcję i dać sobie na to więcej czasu. Wielu liderów przede wszystkim postawiło na to, aby opracować preliminarz finansowy, który uwzględni wszystkie wydatki oraz w którym będą wypisane wszystkie materiały, jakie będą nam potrzebne. Oprócz tego koordynatorzy mówili, że bardzo pomogło im przygotowanie harmonogramu działań – kiedy co ma się zadziać. Opracowanie harmonogramu i preliminarza finansowego ułatwi nam również pozyskanie sojuszników, ponownie będą widzieli, że nasze działania są profesjonalne i zaplanowane, a nie jest to tylko zabawa.

10. Podział zadań

W szczególności w starszych grupach istotny jest podział zadań i obowiązków pomiędzy uczestnikami inicjatywy. Jeśli koordynator będzie chciał zaplanować wszystko sam i samemu wszystko zrobić – prawdopodobnie nie starczy mu na to czasu, siły i szybko się zdemotywuje. Przykładną grupą, która podzieliła się zadaniami była np. grupa z Gdańska zajmująca się problematyką zwierząt. Każdy miał tyle samo obowiązków, każdy miał przydzielone swoje zadania i termin, do kiedy ma się z nich wywiązać. Im uczestnicy są starsi, tym bardziej będą uczestniczyć w fazie planowania służby i dostawać trudniejsze zadania. Ciężko byłoby włączyć ośmiolatka

w zaplanowanie inicjatywy, ale w trakcie przygotowań bez problemu mógłby dostać na przykład zadanie pod tytułem „pójdź na zakupy”. Jeśli przydzielimy uczestnikom obowiązki, będziemy mieli pewność, że nie musimy wszystkiego robić sami, nasi podopieczni więcej się nauczą oraz bardziej zaangażują się w inicjatywę.

11. Poszukiwanie sojuszników czyli „nie bać się kontaktu”

Koordynatorka inicjatywy z Banina, zapytana, jak nawiązać kontakt z instytucjami, które mogą stać się naszymi sojusznikami, odpowiedziała prostymi słowami: „Nie bać się kontaktu – jeśli powiedzą „nie”, to nic się nie stanie”. Czasami wystarczy napisać oficjalnego e-maila, zadzwonić lub wysłać dobrze napisane pismo.

Koordynatorka inicjatywy pomagającej w domu dziecka powiedziała, że najlepiej jest zrobić tak jak oni – czyli zadzwonić, umówić się na rozmowę w cztery oczy, porozmawiać o problemach i zaproponować pomoc. Wiele instytucji jest naprawdę bardzo chętnych do współpracy z wolontariuszami i harcerzami.

Większość instytucji lubi widzieć również profesjonalizm w postaci dobrze zaplanowanych inicjatyw, harmonogramów, preliminarzy finansowych czy oficjalnych pism.

12. Pielęgnowanie kontaktu z sojusznikami

W trakcie trwania inicjatywy lub już po jej zakończeniu warto mieć w dalszym ciągu sojusznika chcącego z nami współpracować. Koordynator młodzieży z Wyspy Sobieszewskiej opowiada, w jaki sposób oni pielęgnują relację ze swoimi sojusznikami. Zapraszają oni poszczególne osoby na ważne wydarzenia dla swoich grup, np. wigilię. Współpraca taka działa w dwie strony – jeśli sojusznicy zapraszają na jakieś wydarzenie, to jeśli tylko mogą, oczywiście się zjawiają. Warto tutaj wspomnieć również o tym, że tej grupie sojusznik, jakim jest Ochotnicza Straż Pożarna, z chęcią udostępnia pomieszczenia na ich spotkania – tutaj też ważne jest, aby po zakończeniu spotkania zostawić je w należyтым porządku i dobrym stanie.

13. Rodzice dobrym sojusznikiem

Bardzo ważnym sojusznikiem mogą stać się rodzice naszych podopiecznych, czasami oni sami włączają się w nasze działania. W przypadku grupy z Banina to właśnie rodzice zaproponowali,

że sami przyniosą dodatkowe materiały do ozdabiania choinek dla seniorów. Warto współpracować z rodzicami, zapraszać ich na spotkania, angażować ich w nasze inicjatywy, pokazywać im, że to co robimy jest naprawdę ważne oraz wpływa pozytywnie na rozwój ich dziecka.

14. Promocja

Bardzo ważna jest również promocja naszych wydarzeń. Większość z grup dokonujących wymienionych inicjatyw udostępnia swoje zdjęcia ze służby wraz z opisami na social mediach. Dlaczego warto to robić? Jak powiedział jeden z wolontariuszy z Gdańska: „Młodsze dzieci, widząc nasze działania, też chcą to robić”. Dajemy innym dobry przykład, dzielimy się pomysłami i motywujemy tym również inne osoby do działania. Pokazujemy również innym (w tym rodzicom i naszym sojusznikom!), że to co robimy to nie jest tylko zabawa, ale robimy coś rozwojowego dla naszych podopiecznych oraz czynności istotne dla naszego społeczeństwa.

W relacjach w social mediach można również podziękować zaangażowanym osobom, aby poczuły się docenione. Nasi podopieczni również mogą poczuć się docenieni, jeśli zobaczą swoje działania w Internecie.

Grupa wolontariuszy budująca domki dla owadów wpadła również na inny pomysł promocji – po swojej inicjatywie wykonali ozdobną deskę promującą ich działania, którą dyrekcja szkoły zgodziła się umieścić na ścianie w szkole.

15. Instrumenty metodyczne

Nasze działania w bardzo prosty sposób można połączyć ze zdobywaniem wszelkiego rodzaju odznak. Grupa ze Starogardu Gdańskiego w ramach swojej inicjatywy ze strażakami zdobyła odznakę (trop) „Pomocnicy Świętego Mikołaja”. Jedna z koordynatorek sama umieściła zorganizowanie swojej inicjatywy w próbie na stopień harcerski. Możliwości jest bardzo dużo, a daje to szanse na dodatkowy rozwój naszych grup, dodatkową motywację oraz dodatkowe cele wychowawcze!

16. Ewaluacja

Po każdym naszym działaniu warto usiąść wspólnie i dokonać podsumowania naszych działań. Czy cel działania został spełnio-

ny, co można następnym razem poprawić, co poszło nie tak, jak powinno. Po co to robić? Abyśmy wszyscy się czegoś nauczyli. To jest również dobry moment, aby podziękować naszym wolontariuszom za ich działania.

Raport z ewaluacji warto wystuć również do naszych sojuszników lub podzielić się nim z rodzicami naszych podopiecznych. Wspólnie można wymyślić treści promocyjne zakończonej właśnie inicjatywy oraz pomyśleć nad dalszą współpracą z naszymi sojusznikami oraz kolejną inicjatywą.

17. Wsparcie instytucjonalne – pomysły z Londynu!

Jedna z Gdańskich grup harcerskich pojechała na kilka dni do Londynu, aby między innymi doksztąpić się w temacie podejmowania inicjatyw. Poznali tam wiele dobrych i pomocnych praktyk przy planowaniu i realizowaniu służby. Podczas przeglądania albumów zdjęciowych z działań drużyny skautowej, poznali pierwsze z rozwiązań, czyli wprowadzenie programu mentorskiego. Inspirując się działaniami londyńskiej młodzieży, aktywiści zauważyli, jak ważna jest rola doświadczonej osoby w przekazywaniu wiedzy i wartości. Taki program umożliwiłby starszym i bardziej doświadczonym członkom społeczności dzielenie się swoimi umiejętnościami, wiedzą i doświadczeniem z młodszymi. Jest to sposób nie tylko na przekazanie praktycznych umiejętności, ale także na budowanie silnych, wspierających się wzajemnie społeczności, które wspólnie pracują na rzecz pozytywnych zmian.

Drugi pomysł – inspirując się globalnym zasięgiem i różnorodnością Londynu, wolontariusze proponują stworzenie wirtualnej platformy, która umożliwiłaby młodzieży z różnych części kraju, a w przyszłości także i świata, na wymianę doświadczeń, pomysłów i najlepszych praktyk. Platforma ta mogłaby służyć nie tylko jako forum dyskusyjne, ale także jako miejsce organizowania warsztatów, webinarów i innych wydarzeń edukacyjnych online, prowadzonych przez doświadczonych skautów i ekspertów z różnych dziedzin. W ten sposób młodzi ludzie mogliby zdobywać nowe umiejętności, poszerzać horyzonty i tworzyć międzynarodowe sieci współpracy. Platforma ta mogłaby opierać się o już istniejące serwisy, aby niskim nakładem pracy i kosztów zapewnić jej szybki start, niezawodność działania i zewnętrzny support. Dzięki takiemu globalnemu rozwiązaniu, twórcy treści nie musieliby martwić się o ewentualne problemy techniczne, a mogliby w pełni skupić się na budowaniu społeczności i wartościowych materiałów.